

Jacek M. Trawczyński

"Samobójstwo — przypadek czy konieczność", Brunon Hołyst,
Warszawa 1983 : [recenzja]

Palestra 28/3-4(315-316), 79-80

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2.

Brunon Hołyst: *Samobójstwo — przypadek czy konieczność*. Warszawa 1983, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 502.

Polska literatura suicydologiczna doczekała się wreszcie monografii traktującej o różnorodnych aspektach samobójstwa. Jej autorem jest profesor B. Hołyst, który ukoronował w ten sposób swoje przeszło 20-letnie zainteresowanie tą problematyką, choć pomysł jej napisania powstał dopiero w czasie IX Kongresu poświęconego zapobieganiu samobójstwom a zwołanego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Zapobiegania Samobójstwom (International Association for Suicide Prevention — IASP) do Helsinek w 1977 roku (s. 22—23). Omawiana książka ma wymiar internacjonalistyczny, niemniej jednak należy powitać jej ukazanie się ze szczególnym uznaniem w Polsce. Można bowiem mieć nadzieję, że wydanie tej cennej pozycji da asumpt do prowadzenia systematycznych badań naukowych nad problemem samobójstw i do zwiększenia publikacji w tej materii.

Wydaje się, że niewielka liczba polskich prac w tej kwestii, fragmentaryczne obserwacje i badania naukowe były rezultatem założenia, że sprawiedliwość społeczna, będąca jedną z cech ogarniającej nas formacji społeczno-politycznej, automatycznie zlikwiduje to niepożądane nie tylko w naszym społeczeństwie zjawisko. Przez dłuższy czas taka hipoteza wpływała również na odnoszenie się do samobójstw jako do tematu wstydliwego i drażliwego, a opublikowanie danych o strukturze i dynamice samobójstw w Polsce w latach 1962—1976¹ zapoczątkowało pozytywny zwrot w potraktowaniu problemu. Tymczasem nabrzmiewał on coraz bardziej, bo o ile w 1962 roku zamachy samobójcze zakończone zgonem osiągnęły liczbę 2065 wypadków, o tyle w 1980 roku tragiczny ich wymiar był przeszło dwukrotnie wyższy i wyniósł 4338 wypadków. Prawdziwą jednak skalę problemu oddaje dopiero liczba prób samobójczych, która wielokrotnie przewyższa liczbę zamachów zakończonych zgonem i „sięga w Polsce 22 tysiące przypadków w skali rocznej” (s. 131).

Książka B. Hołysta jest obszerna. Liczy osiem rozdziałów a ich tytuły świadczą o interdyscyplinarnym ustosunkowaniu się autora do poruszanych problemów, przy czym trudno jest je różnicować, gdyż wszystkie są potrzebne i tworzą zwartą całość. Tym bardziej więc nie sposób w ramach niniejszego opracowania ustosunkować się choćby do niektórych zagadnień występujących w poszczególnych rozdziałach. Pozostaje wobec tego przybliżenie przyszłemu czytelnikowi tytułów rozdziałów, aby w ten sposób zachęcić go do przestudiowania książki.

Trzy pierwsze rozdziały (s. 25—127) dotyczą pojęcia samobójstwa (samobójstwa w obyczajach, literaturze religii, filozofii i naukach szczegółowych) oraz prawnych i kryminologicznych jego aspektów. Uwagi na tematy poruszone w tych rozdziałach są niezwykle interesujące i poprzedzają analizę materiału empirycznego. Dane płynące z analizy tego materiału, związane z zamachami samobójczymi zarejestrowanymi w Polsce w latach 1975—1977 i dotyczącymi populacji 13.300 osób, są przedmiotem rozważań w dalszych czterech rozdziałach (s. 128—349). Mają one już wymiar mniej uniwersalny, ale wypływające z nich bogactwo problemów i wniosków wywołuje potrzebę domagania się stworzenia w strukturze nauki polskiej poważnego miejsca na programy badawcze poświęcone medycznemu, prawnemu, moralnym i filozoficznemu aspektom samobójstwa. Potwierdzają taki postulat nawet

¹ B. Hołyst: *Struktura i dynamika samobójstw w Polsce w latach 1962—1976* (Wybrane problemy), „*Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne*” z 1977 r., nr 7, s. 293—311.

tytuły tych rozdziałów: struktura i dynamika samobójstw w Polsce i niektórych innych państwach (IV), metody ustalania przyczyn i okoliczności zgonu samobójczego (V), cechy demograficzne sprawców samobójstwa — płeć i wiek (VI), sposób popełnienia zamachu samobójczego (VII). W ostatnim rozdziale (VIII), najbardziej rozbudowanym (s. 350—458), autor zajął się instytucjonalnymi i kryminalistycznymi metodami zapobiegania samobójstwom. W związku z tym jest rzeczą oczywistą, że wzrost tendencji samobójczych w Polsce wymaga przybliżenia naszemu społeczeństwu m.in. nie tylko pierwszego międzynarodowego programu zapobiegania samobójstwom, który został opracowany przez IASP (s. 442—451), ale również rozbudowania sieci telefonów zaufania i podjęcia wielu innych kroków, choćby o charakterze tylko organizacyjnym.

Monografię otwiera przedmowa napisana przez prof. Waltera Pöldingera, Prezydenta Międzynarodowego Stowarzyszenia Zapobiegania Samobójstwom, i kilkunastostronicowy wstęp. Posłowie jest autorstwa znakomitego znawcy problematyki przemijania i inicjatora powstania istniejącego w Gdańsku „Anonimowego Przyjaciela” prof. Tadeusza Kielanowskiego.

Przez każdą niemal stronicę tego fundamentalnego dzieła przebija głęboki humanizm i troska o człowieka. Głęboko wzruszające i refleksyjne jest poświęcenie recenzowanej książki „tym, którzy mają w swoich rękach decyzje dotyczące tworzenia warunków satysfakcjonującego życia jednostki w społeczeństwie, i tym, którzy — w konflikcie potrzeby zachowania życia i potrzeby życia godziwego — potrafili znaleźć niekonformistyczny sposób rozwiązania swoich problemów, nie uciekając się do dramatycznych decyzji unicestwienia samego siebie”, ale przede wszystkim „tym, którzy mimo prób pozbawienia się życia odnaleźli sens swego istnienia.”

Omawianą książkę zamyka aneks (s. 463—475) zawierający 23 dramatyczne w swojej wymowie listy pozostawione przez samobójców i formularz stosowany przy rejestracji zgonów samobójczych.

Ze względu na interdyscyplinarną treść książki ma ona zapewniony szeroki odbiór społeczny. Sprzyja temu również stosunkowo wysoki nakład.

Jacek M. Trawczyński

3.

Diemut Majer: *Elementy obce etnicznie w Trzeciej Rzeszy (w oryg.: „Fremdvölkische” im Dritten Reich).*

W roku 1981 ukazała się w Niemieckiej Republice Federalnej (nakładem wydawnictwa Harold Boldt Boppard nad Renem) książka dr Diemut Majer: „Elementy obce etnicznie w Trzeciej Rzeszy”. W podtytule wskazano, że jest to studium narodowo-socjalistycznego prawodawstwa oraz wykonania tych przepisów prawnych w administracji i sądownictwie — ze specjalnym uwzględnieniem włączonych do Rzeszy terenów wschodnich (tj. zachodnich ziem Polski) oraz Guberni Generalnej.

Sam wyraz *Fremdvölkische* ujęty został w tytule dzieła w cudzysłowie jako nowotwór językowy, powstały w okresie hitlerowskim dla określenia grup obcych etnicznie narodowi niemieckiemu. Specjalne uwzględnienie przez autorkę problematyki wcielonych do Rzeszy polskich ziem zachodnich i terenu tak zwanej Guberni Generalnej oraz skoncentrowanie zagadnień na sprawach Polaków i Żydów, obywateli polskich, sprawia, że praca ma poważne znaczenie dla bliższego poznania dziejów tego okresu, najbardziej ponurych w historii narodu polskiego, a w szcze-